

Sygn. akt V KK 23/21

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2021 r.

w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),

sprawy **A. O.**

skazanego z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Z.

z dnia 15 września 2020 r., sygn. VII Ka (...),

utrzymującego wyrok Sądu Rejonowego w Z.

z dnia 12 lipca 2019 r., sygn. VII K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego A. O. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu adwokata M. M. (M.), Kancelaria Adwokacka w Z., P., Z., kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego A. O..**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Z. z dnia 12 lipca 2019 r. (sygn. VII K (...)) A. O. został skazany za czyn z art. 280 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Ponadto Sąd Rejonowy w Z. orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem przez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego kwoty 1.157,00 zł (art. 46 § 1 k.k.) oraz orzekł w przedmiocie kosztów pomocy prawnej, udzielonej oskarżonemu z urzędu i kosztów sądowych.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę, Sąd Okręgowy w Z. wyrokiem z dnia 15 września 2020 r. (sygn. VII Ka (...)) utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Z. kasację wywiódł obrońca A. O. Zaskarżając wyrok sądu odwoławczego w całości, poniósł zarzut „rażącej obrazy prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez naruszenie art. 433 § 2 w zw. z art. 410 k.p.k., polegające na uchybieniu prawidłowej kontroli odwoławczej przez nierozważenie wszystkich zarzutów apelacji obrońcy, wskazujących na błędne dokonanie ustaleń faktycznych z pominięciem zeznań świadka M. P., który nie potwierdził okoliczności dokonania zaboru telefonu przez oskarżonego”.

Obrońca skazanego A.O. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Z.

W odpowiedzi na kasację prokurator rejonowy Prokuratury Rejonowej w Z. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o wysoce sformalizowanych podstawach, umożliwiającym kwestionowanie prawomocnego już wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie. kasacja może być oparta na szczególnych podstawach, ujętych przed ustawodawcą inaczej niż podstawy zwyczajnego środka odwoławczego (art. 438 § 1 k.p.k.). Podstawą wniesienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia mogą być uchybienia wymienione w art. 439 § 1 k.p.k. lub naruszenia prawa zbliżone ciężarem gatunkowym do tych wymienionych w przepisie art. 439 § 1 k.p.k., które — *primo* — cechowały się

rażącym charakterem i — *secundo* — mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k.). Dla skuteczności zarzutu kasacyjnego, podnoszącego wystąpienie innego naruszenia prawa niż określone w art. 439 § 1 k.p.k., wymagane jest także wykazanie przez autora kasacji co najmniej potencjalnych konsekwencji owego naruszenia, które muszą mieć formę kwalifikowaną, a zatem muszą być to być konsekwencje o charakterze istotnym. Oznacza to, że ich zaistnienie powinno wiązać się ze stwierdzeniem, że gdyby do danego uchybienia nie doszło, to mogłoby wówczas zapaść orzeczenie innej treści. Jedyny podniesiony w kasacji obrońcy skazanego zarzut tego wymagania nie spełnił, co implikowało wskazaną na wstępie ocenę o bezzasadności nadzwyczajnego środka odwoławczego.

Wbrew twierdzeniom autora kasacji, w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia standardów rzetelnej kontroli instancyjnej, określonej w art. 433 § 2 k.p.k. Analiza uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku Sądu Okręgowego w Z. przekonuje, że przeprowadzone przez ten sąd zbadanie zarzutów postawionych w apelacjach A.O. i jego obrońcy (osobista apelacja A. O. nie zawiera wyszczególnionych zarzutów, sąd *meriti* potraktował ją jako stawiającą zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, który został także podniesiony w jedynym zarzucie środka odwoławczego pochodzącego od obrońcy A. O.) charakteryzowało się dużą wnikliwością i żadnego z kwestionowanych w środkach odwoławczych zagadnień sąd *ad quem* nie pominął. Sąd Okręgowy w Z. nie zmarginalizował zarzutu postawionego w apelacji obrońcy (oraz apelacji osobistej oskarżonego), wykazując powody, dla których nie można było przychylić się o argumentacji podniesionej w zwyczajnych środkach odwoławczych i przytoczonych w nich zarzutów. Poprawność w wywiązaniu się przez sąd odwoławczy z nałożonej na niego funkcji kontrolnej zaskarżonego orzeczenia sądu *meriti* nie może być natomiast oceniana przez pryzmat oczekiwań obrońcy skazanego, przedstawionych w wywiedzionej apelacji. Powyższy wniosek skutkował uznaniem, że choć formalnie w nadzwyczajnym środku zaskarżenia, pod postacią zarzutu naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. wskazane zostało uchybienie w postępowaniu odwoławczym, mające polegać na uchybieniu przez sąd *ad quem* prawidłowej kontroli odwoławczej przez nierozważenie wszystkich zarzutów apelacji obrońcy,

wskazujących na błędne dokonanie ustaleń faktycznych, w istocie zamysłem autora kasacji było prowadzenie dalszej polemiki z dokonaną przez sąd *a quo* oceną dowodów, a w konsekwencji również z poczynionymi ustaleniami co do sprawstwa A. O. Skutkowało to niespełnieniem przez autora kasacji ustawowych wymagań, o których mowa w art. 519 i 523 § 1 k.p.k. i przesądzało o uznaniu jej za oczywiście bezzasadną.

Chybiony był jedyny zarzut podniesiony przez adwokata M. M. w wywiedzionej od wyroku Sądu Okręgowego w Z. z dnia 15 września 2020 r. kasacji, odnoszący się do naruszenia przez sąd odwoławczy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. Jego autor podważa bowiem zasadność przedstawionej przez sąd *ad quem* oceny prawidłowości oceny dowód przeprowadzonej przez sąd pierwszej instancji, opierając się na błędnym przekonaniu, że sąd odwoławczy nie rozważył cyt.: „wszystkich zarzutów apelacji obrońcy”. Wszelako, jak już wcześniej wspomniano - w wywiedzionej od wyroku Sądu Rejonowego w Z. z dnia 12 lipca 2019 roku apelacji obrońcy skazanego, przez jej autora został postawiony tylko jeden zarzut, dotyczący błędu w ustaleniach faktycznych (w podobny sposób zinterpretowana została przez sąd drugiej instancji osobista apelacja A. O.). Obaj apelujący próbowali wykazać, że feralnego dnia A. O. co prawda użył przemocy wobec Ł. D. i uderzył go (zdaniem apelujących) płaską dłonią w twarz, jednak nie działał on z zamiarem dokonania zaboru telefonu komórkowego, należącego do pokrzywdzonego, w celu jego przywłaszczenia. Kwestionowana w zwyczajnym środку zaskarżenia ocena materiału dowodowego nie tylko została zaaprobowana przez sąd odwoławczy, ale również najważniejsze dowody zostały poddane ponownej analizie w perspektywie zarzutów sformułowanych w zwyczajnych środkach odwoławczych. Odnieść to należy tak do wyjaśnień A. O. i zeznań Ł. D., które jako dowody zostały poddane szczególnie wnikliwej weryfikacji, zeznań M. P., ocenionych z uwzględnieniem całokształtu okoliczności, w których były one składane, jak i relacji pochodzących z pozostałych źródeł dowodowych. Sąd Okręgowy w Z., zarówno w odniesieniu do zmaterializowania się znamion przestępstwa innego uszczerbku na zdrowiu (art. 157 § 2 k.k.) jak i przestępstwa rozboju (art. 280 § 1 k.k.) w sposób analityczny przedstawił, dlaczego finalna i całościowa ocena wartości procesowej tego materiału dowodowego nie mogła być

inna niż ta, której w zakresie sprawstwa A. O. dokonał Sąd Rejonowy w Z. W konsekwencji nie stwierdził uchybień w sferze poczynionych przez sąd *meriti* ustaleń faktycznych Z tych powodów nie sposób uznać, że sąd odwoławczy w sposób nienależyty wywiązał się z powinności wszechstronnej oceny materiału dowodowego i dopuścił się naruszenia art. 410 k.p.k. (nawiasem mówiąc przepis ten miał w postępowaniu odwoławczym tylko pośrednie znaczenie: sąd *ad quem* przecież go nie stosował, lecz wyłączenie dokonywał kontroli orzeczenia Sądu Rejonowego w Z. z perspektywy ewentualnego naruszenia tego przepisu przez sąd pierwszej instancji z uwagi na treści zarzutu podniesionego w apelacji obrońcy).

Nie znajduje również uzasadnienia stwierdzenie, mające na celu wykazanie nierozważenia przez Sąd Okręgowy w Z. „wszystkich zarzutów apelacji obrońcy [jak już wspomniano, obrońca wyartykułował tylko jeden zarzut — SN], wskazujących na błędne dokonanie ustaleń faktycznych z pominięciem zeznań M.P., który nie potwierdził okoliczności dokonania zaboru telefonu przez oskarżonego.”, tj. naruszenie art. 433 § 2 k.p.k., skoro sąd okręgowy poświęcił mu stosową uwagę w sekcji 3.1 uzasadnienia formularzowego. W tym zakresie sąd *ad quem* nie ograniczył się tylko do samej akceptacji ustaleń zawartych na stronie 3 uzasadnienia sądu pierwszej instancji, lecz dokonał ponownej oceny poczynionych ustaleń, słusznie dostrzegając labilność zeznań świadka, nakierowanych na poprawę sytuacji procesowej A. O. M. P. ostatecznie przyznał, że A. O. pobił Ł. D., jednak „on nie pamięta dokładnie zdarzenia, gdyż był pijany”. Zastanianie się przez świadka niepamięcią, wywołaną stanem upojenia alkoholowego nie może być jednak poczytane jako przeciwdowód do przyjęcia, że skazany dopuścił się przestępstwa zaboru mienia w postaci telefonu komórkowego w celu jego przywłaszczenia, skoro okoliczność, która miała podlegać udowodnieniu została ustalona na podstawie innych źródeł dowodowych. Sąd odwoławczy przedstawił rzeczową argumentację, wskazującą na prawidłowość poczynionych ustaleń sądu *meriti* i wyjaśnił, dlaczego argumenty apelujących nie mogły skutkować uwzględnieniem apelacji.

Reasumując, autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia nie wykazał, że wyrok Sądu Okręgowego w Z. z dnia 15 września 2020 r. obarczony jest jakimkolwiek naruszeniem prawa, a tym bardziej naruszeniem rażącym (art. 523 §

1 zd. pierwsze k.p.k.). Poza czysto formalnym wskazaniem na wadliwość przeprowadzonej przez sąd odwoławczy kontroli instancyjnej, obrońca skazanego dążył w istocie do niezgodnego z prawem (na tym etapie postępowania) jej ponowienia. W konsekwencji, zaprezentowana powyżej ocena zarzutu kasacyjnego oraz niestwierdzenie podstaw określonych w art. 536 k.p.k. skutkowało oddaleniem nadzwyczajnego środka zaskarżenia na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. na posiedzeniu bez udziału stron. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 637a w zw. z art. 636 § 1 k.p.k., zaś w oparciu o § 17 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu t.j. (Dz.U. z 2019 r. poz. 18) zasądzono na rzecz obrońcy z urzędu adwokata M. M. wynagrodzenie za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego A. O.